

UZASADNIENIE

Decyzją z 14 grudnia 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. ponownie ustalił dla K. S. wysokość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. Do ustalenia wartości kapitału początkowego Zakład przyjął podstawę wymiaru w kwocie 603,73 zł. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału oraz wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych od 1 stycznia 1989 r. do 31 grudnia 1998 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wynosi 49,45%, a do jego obliczenia ZUS przyjął następujące zarobki wnioskodawcy:

- z 1989 r. - w wysokości 270300 zł, kwota rocznego przeciętnego wynagrodzenia ogłoszona za rok kalendarzowy 2481096 zł, stosunek podstawy wymiaru składek do przeciętnego wynagrodzenia za rok kalendarzowy 21,79%

- z 1990 r. - w wysokości 4617376 zł, kwota rocznego przeciętnego wynagrodzenia ogłoszona za rok kalendarzowy 12355644 zł, stosunek podstawy wymiaru składek do przeciętnego wynagrodzenia za rok kalendarzowy 37,37%

- z 1991 r. - w wysokości 10949221 zł, kwota rocznego przeciętnego wynagrodzenia ogłoszona za rok kalendarzowy 21240000 zł, stosunek podstawy wymiaru składek do przeciętnego wynagrodzenia za rok kalendarzowy 51,55%

- z 1992 r. - w wysokości 17614800 zł, kwota rocznego przeciętnego wynagrodzenia ogłoszona za rok kalendarzowy 35220000 zł, stosunek podstawy wymiaru składek do przeciętnego wynagrodzenia za rok kalendarzowy 50,01%

- z 1993 r. - w wysokości 25879200 zł, kwota rocznego przeciętnego wynagrodzenia ogłoszona za rok kalendarzowy 47940000 zł, stosunek podstawy wymiaru składek do przeciętnego wynagrodzenia za rok kalendarzowy 53,98%

- z 1994 r. - w wysokości 34467000 zł, kwota rocznego przeciętnego wynagrodzenia ogłoszona za rok kalendarzowy 63936000 zł, stosunek podstawy wymiaru składek do przeciętnego wynagrodzenia za rok kalendarzowy 53,91%

- z 1995 r. - w wysokości 4648,81 zł, kwota rocznego przeciętnego wynagrodzenia ogłoszona za rok kalendarzowy 8431,44 zł, stosunek podstawy wymiaru składek do przeciętnego wynagrodzenia za rok kalendarzowy 55,14%

- z 1996 r. - w wysokości 5968,52 zł, kwota rocznego przeciętnego wynagrodzenia ogłoszona za rok kalendarzowy 10476,00 zł, stosunek podstawy wymiaru składek do przeciętnego wynagrodzenia za rok kalendarzowy 56,97%

- z 1997 r. - w wysokości 7181,68 zł, kwota rocznego przeciętnego wynagrodzenia ogłoszona za rok kalendarzowy 12743,16 zł, stosunek podstawy wymiaru składek do przeciętnego wynagrodzenia za rok kalendarzowy 56,36%

- z 1998 r. - w wysokości 8540,62 zł, kwota rocznego przeciętnego wynagrodzenia ogłoszona za rok kalendarzowy 14873,88 zł, stosunek podstawy wymiaru składek do przeciętnego wynagrodzenia za rok kalendarzowy 57,42%.

Do ustalenia wysokości kapitału początkowego ZUS przyjął okresy składkowe w ilości 17 lat, 8 miesięcy, 15 dni, tj. 212 miesięcy. Współczynnik proporcjonalny do osiągniętego do 31 grudnia 1998 r. wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego wyniósł 61,89% Wysokość 24% kwoty bazowej wynosi 293,01 zł. Średnie dalsze trwanie życia wyrażone w miesiącach dla osób w wieku 62 lat wynosi 209 miesięcy (komunikat Prezesa GUS z 25.03.1999 r. w sprawie tablicy średniego dalszego trwania życia dla kobiet i mężczyzn – M.P. Nr 12, poz. 173). Obliczenia wartości kapitału początkowego ZUS dokonał w następujący sposób:

$293,01 \text{ zł} \times 61,89\% \text{ (współczynnik proporcjonalny)} = 181,34 \text{ zł}$

$(212 \text{ miesięcy składkowych} \times 1,3\%) : 12 \times 603,73 \text{ zł (podstawa wymiaru)} = 138,68 \text{ zł}$

Razem 320,02 zł

$320,02 \text{ zł} \times 209 \text{ miesięcy (średnie dalsze trwanie życia)} = 66884,18 \text{ zł.}$

Kapitał początkowy ustalony na dzień 1.01.1999 r. wyniósł 66884,18 zł.

Zakład podał, że nie uwzględnił okresu od 1.03. (...) do 31.10.1985 r. ze względu na brak zgłoszenia działalności pod nr (...).

(decyzja z 14.12.2020 r. wraz z obliczeniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego w aktach ZUS k. 39-41)

Decyzją z 16 grudnia 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. po rozpoznaniu wniosku z 3 listopada 2020 r. przeliczył K. S. wysokość emerytury od 9 października 2020 r., tj. od dnia nabycia uprawnień do emerytury.

Wskazał, że podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury. Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia, dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę

- kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wynosi 317977,93 zł,
- kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji wynosi 80574,15 zł,
- kwota środków zewidencjonowanych na subkoncie z uwzględnieniem ich waloryzacji wynosi 33386,89 zł,
- średnie dalsze trwanie życia wynosi 217,60 miesięcy,
- wyliczona kwota emerytury wynosi $((...),63 + (...),93 + (...),89) / 217,60 = 1985,01$ zł.

(decyzja z 16.12.2020 r. w aktach ZUS k. 43)

K. S. złożył odwołania od obu wskazanych decyzji, wnosząc o ich zmianę poprzez uwzględnienie zarobków z okresu zatrudnienia od 9 października 1976 r. do 31 grudnia 1980 r. w Klubie Sportowym (...) oraz okresu prowadzenia działalności gospodarczej z małżonką B. S. w okresie od 1 marca 1983 r. do 31 października 1985 r. (odwołania k. 3-4, k. 3-4 załączonych akt VIII U 306/21)

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie. (odpowiedzi na odwołania k. 5, k. 5 załączonych akt VIII U 306/21)

Postanowieniem z 18 lutego 2021 r Sąd połączył sprawy obu odwołań do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. (k. 7 załączonych akt VIII U 306/21).

Na rozprawie w dniu 18 stycznia 2022 r. pełnomocnik wnioskodawcy poparł oba odwołania i wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, a pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie obu odwołań. (e-prot. z 18.01.2022 r.: 00:00:59, 00:01:16, 00:11:15, 00:16:14)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. S. urodził się (...) (okoliczność niesporna)

W latach 1976-1985 był kolarzem odnoszącym sukcesy sportowe - wicemistrzem świata w kolarstwie, reprezentantem Polski na olimpiadach i innych zawodach międzynarodowych. Należał do Klubu Sportowego (...). Jako mistrz olimpijski i jako sportowiec posiadający klasę mistrzowską międzynarodową był zatrudniony w kilku zakładach pracy do 31 marca 1981 r. Po tej dacie weszła w życie ustawa przyznająca sportowcom wyczynowym stypendia sportowe. (zeznania świadka W. R. (1) e-protokół rozprawy z 12.10.2021 r.: 00:07:33-00:21:16, zeznania świadka H. M. e-protokół rozprawy z 12.10.2021 r.; 00:28:24-00:32:16, zeznania świadka R. S. e-protokół rozprawy z 23.11.2021 r.:

00:03:56-00:14:36, przesłuchanie wnioskodawcy e-protokół rozprawy z 17.08.2021 r.: 00:03:20-00:16:31 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami e-protokół rozprawy z 18.01.2022 r.: 00:05:09-00:09:04)

W dniu 9 października 1976 r. wnioskodawca i Klub Sportowy (...) zwarli umowę o pracę na czas nieokreślony, na podstawie której wnioskodawca został zatrudniony na stanowisku rzemieślnika specjalisty w pełnym czasie pracy za wynagrodzeniem 3600 zł, z zastrzeżeniem, że stawka za godzinę pracy wynosi 18 zł. (umowa o pracę k. 8 akt ZUS)

W spornym okresie od 9 października 1977 r. do 31 grudnia 1980 r. odwołujący nie wykonywał we wskazanym Klubie żadnej pracy. W tym czasie przebywał stale na zgrupowaniach sportowych lub brał udział w zawodach sportowych. (zeznania świadka W. R. (1) e-protokół rozprawy z 12.10.2021 r.: 00:07:33-00:21:16, przesłuchanie wnioskodawcy e-protokół rozprawy z 17.08.2021 r.: 00:03:20-00:16:31)

Ze wskazanego okresu nie zachowała się żadna dokumentacja potwierdzająca zatrudnienie wnioskodawcy w Klubie Sportowym (...) ani żadna dokumentacja płacowa potwierdzająca, że ubezpieczonemu było wypłacane wynagrodzenie. Dokumenty osobowe wszystkich byłych pracowników Klubu Sportowego (...) przez cały czas były i nadal są przechowywane w archiwum tego klubu. (zeznania świadka R. S. e-protokół rozprawy z 23.11.2021 r.: 00:03:56-00:14:36)

Nie zachowały się jakiegokolwiek dokumenty potwierdzające, że powyższa umowa była faktycznie realizowana po jej zawarciu. Wnioskodawca figuruje na liście kart pracy Klubu Sportowego (...) w latach 1977-1978 pod numerem 129, lecz wśród zachowanych kart płacowych byłych pracowników Klubu Sportowego (...) nie ma karty o nr 129 dotyczącej wnioskodawcy. (kserokopia zachowanych kart płacowych k. 101, lista kart pracy k. 102, pismo Dyrektora Klubu Sportowego (...) k. 103)

Wnioskodawca nie otrzymał świadectwa pracy potwierdzającego jego zatrudnienie w Klubie Sportowym (...) ani nie dysponuje żadnymi innymi dokumentami potwierdzającymi jego zatrudnienie i zarobki w tym zakładzie pracy. (przesłuchanie wnioskodawcy e-protokół rozprawy z 17.08.2021 r.: 00:03:20-00:16:31 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami e-protokół rozprawy z 18.01.2022 r.: 00:05:09-00:09:04)

K. S. nie figurował też w rejestrach dotyczących ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Prezydenta Miasta B. do 23 listopada 2011 r. (pisma z Urzędu Miasta B. k. 48, 104)

B. S. jest żoną wnioskodawcy. W drugim spornym okresie od 1 marca 1983 r. do 31 grudnia 1985 r. żona ubezpieczonego prowadziła własną działalność gospodarczą, tj. szwalnię, pod numerem (...), (...), a obecnie (...). (okoliczności niesporne, a nadto przesłuchanie wnioskodawcy e-protokół rozprawy z 17.08.2021 r.: 00:03:20-00:16:31)

I. K. jako pracownica firmy należącej do B. S. widywała w badanym okresie wnioskodawcę w szwalni. I. K. jako szwaczka nie miała dostępu do dokumentów dotyczących firmy (...). Świadectwo pracy wystawiła I. K. B. S.. (zeznania świadka I. K. e-protokół rozprawy z 12.10.2021 r.: 00:33:38-00:37:30, legitymacja ubezpieczeniowa świadka I. K. k. 90-92)

Wnioskodawca w spornym okresie od 1 marca 1983 r. do 31 grudnia 1985 r. nie był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych ani z tytułu prowadzenia własnej pozarolniczej działalności gospodarczej, ani jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą działalność pozarolniczą, tj. B. S. pod numerem (...), (...), a obecnie (...). Nie ma dokumentów potwierdzających odprowadzanie składek na ubezpieczenia społeczne za wnioskodawcę z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w tym okresie. (pisma z ZUS k. 57, 62, 85)

Odwołujący podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej od 1 stycznia 1983 r. do 28 lutego 1983 r. (...). (okoliczność niesporna)

Powyższy stan faktyczny został odtworzony na podstawie powołanych dokumentów, których autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron, a częściowo także na podstawie zeznań świadków i wnioskodawcy, a mianowicie w takim zakresie w jakim razem z nimi tworzyły spójną, logiczną całość.

Sąd dał wiarę zeznaniom H. M., W. R. (1) i R. S. jedynie w tej części, w jakiej świadkowie ci potwierdzili, że wnioskodawca był sportowcem uprawiającym kolarstwo, który osiągał sukcesy sportowe i w której potwierdzili, że odwołujący należał do Klubu Sportowego (...).

Jednocześnie Sąd zważył, że świadek H. M. i W. R. (1) przyznali, że nie mają wiedzy na temat formalnego zatrudnienia wnioskodawcy w tym klubie.

Świadek W. R. (1) zeznał wprost „nie wiem dokładnie, gdzie był formalnie zatrudniony, bo to było tajemnicą”, a ponadto zeznał, że pracował w firmie żony wnioskodawcy dopiero w 1995 r., a zatem oprócz przekazanej mu przez skarżącego wersji dotyczącej prowadzenia działalności gospodarczej we wcześniejszym okresie – świadek ten nie ma wiedzy. Świadek H. M. zeznał z kolei: „przypuszczam, że ktoś był zatrudniony w Klubie Sportowym (...), ale nie wiem czy wnioskodawca był też tam zatrudniony”, wobec czego nie można na tej podstawie przyjąć, że odwołujący rzeczywiście w badanym okresie pracował we wskazanym Klubie, a ponadto z zeznań tego świadka wynika także, że nie ma on wiedzy na temat działalności gospodarczej skarżącego.

Natomiast świadek R. S. oprócz tego, że zeznał, iż nie ma wiedzy na temat zatrudnienia wnioskodawcy w Klubie Sportowym (...), zeznał również, że nie ma żadnej dokumentacji osobowej i płacowej wnioskodawcy w archiwum Klubu Sportowego (...), w którym były i nadal są przechowywane wszystkie dokumenty byłych pracowników, oraz że nie ma również żadnego pisma, z którego wynikałoby, że dokumentacja osobowa wnioskodawcy została przekazana w inne miejsce oraz przyznał, że byłby to jedyny wypadek, kiedy nie można odnaleźć w archiwum dokumentacji byłego pracownika.

W tej ostatniej kwestii Sąd miał na uwadze, że świadek W. R. (1) otrzymał świadectwo pracy z Klubu Sportowego (...) oraz zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (akta emerytalne świadka W. R.), co potwierdza, że inni zatrudnieni sportowcy stosowne dokumenty potwierdzające ich zatrudnienie otrzymali i mogli wykazać przed organem rentowym taką okoliczność.

Sąd miał przy tym na uwadze, że wnioskodawca figuruje na liście kart wynagrodzeń z lat 1977-1978, ale według Sądu nie można na tej jedynie podstawie ustalić jednoznacznie nawet okresu, w którym konkretnie był on zatrudniony (tj. od dnia... do dnia...), ani też nie można ustalić czy przez cały czas było wypłacane na jego rzecz wynagrodzenie, z jakiego tytułu, ani w jakiej konkretnie wysokości, tym bardziej, że karta wnioskodawcy o nr 129 została wypięta z list płac.

Sąd zważył też, że w aktach ZUS-owskich jest umowa o pracę z 9 października 1976 r. zawarta przez skarżącego z Klubem Sportowym (...) na czas nieokreślony, na podstawie której wnioskodawca został zatrudniony na stanowisku rzemieślnika specjalisty w pełnym czasie pracy za wynagrodzeniem 3600 zł, z zastrzeżeniem, że stawka za godzinę pracy wynosi 18 zł, ale nie ma żadnych dowodów na to, że faktycznie umowa ta była realizowana po jej zawarciu, albowiem nie ma żadnych innych dokumentów, które by to potwierdzały, a przesłuchani świadkowie nie mieli wiedzy na ten temat.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że twierdzenia wnioskodawcy pozostały w tej części nieudowodnione.

Badając drugi sporny okres Sąd dał jedynie częściowo wiarę zeznaniom świadka I. K., a mianowicie co do tego, że świadek była zatrudniona w firmie żony wnioskodawcy i że widywała w szwalni odwołującego. Świadek I. K. zeznała jednak, że świadectwo pracy wystawiła jej żona wnioskodawcy, a nadto przyznała ostatecznie, że nie miała dostępu do pomieszczeń z dokumentami firmy i że nigdy nie widziała żadnych dokumentów, z których wynikałoby, że wnioskodawca jest razem z małżonką właścicielem szwalni, a ponadto zeznała, że nie interesowała się jako pracownica

kwestiami właścicielskimi tej firmy. Z powyższego wynika, że świadek I. K. tak naprawdę nie ma wiedzy na temat prowadzenia działalności gospodarczej przez skarżącego w okresie od 1 marca 1983 r. do 31 grudnia 1985 r.

Sąd jednocześnie nie neguje temu, że świadek mogła widywać w zakładzie pracy wnioskodawcę, ani że mógł on pomagać żonie w sprawach dotyczących jej firmy. Zeznania tego świadka nie dają jednak - zdaniem Sądu - podstaw do jednoznacznego ustalenia, że wnioskodawca w spornym okresie robił to jako współwłaściciel szwalni bądź jako osoba współpracująca z żoną przy prowadzeniu jej działalności gospodarczej. Nawet jeśli wnioskodawca podpisałby jakieś dokumenty związane ze szwalnią w imieniu swojej żony, to nie świadczy to o tym, że współpracował przy prowadzeniu jej firmy, bo mógł być przez małżonkę umocowany do dokonania jedynie konkretnej czynności prawnej.

Poza wskazanym świadkiem wnioskodawca nie zaoferował żadnych innych dowodów, które potwierdziłyby jego zaangażowanie i istotny wpływ na prowadzenie działalności należącej do jego żony w spornym okresie, aby możliwe było ustalenie, że faktycznie był on osobą współpracującą (np. podpisane faktury, czy inne dokumenty potwierdzające, że rzeczywiście zajmował się zaopatrzeniem czy zbytem towaru).

Sąd zważył też, że w spornym okresie wnioskodawca nie figurował w ewidencji jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, nie był też zgłoszony do ubezpieczeń społecznych ani z tytułu prowadzenia własnej działalności gospodarczej, ani też nie był zgłoszony jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą działalność gospodarczą w tym czasie, a nadto z dokumentów zarejestrowanych w ZUS nie wynika, że w tym czasie były za wnioskodawcę odprowadzane z tego tytułu składki na ubezpieczenia społeczne.

W tej części zeznania wnioskodawcy nie znalazły zatem także potwierdzenia w wiarygodnym materiale dowodowym i jako gołosłowne, pozostały nieudowodnione.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Oba odwołania podlegają oddaleniu.

Sąd zważył, że zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U z 2021 r. poz. 291 ze zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a, 50e i 184.

Zgodnie z art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej, podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185.

Na mocy art. 26 ust. 1 ustawy emerytalnej emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art. 25 przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego, z uwzględnieniem ust. 5 i art. 183. Ponadto stosownie do ust. 2 i 3 w/w przepisu wiek ubezpieczonego w dniu przejścia na emeryturę wyraża się w ukończonych latach i miesiącach, a średnie dalsze trwanie życia ustala się wspólnie dla mężczyzn i kobiet oraz wyraża się w miesiącach.

Zgodnie z treścią art. 173 ust. 1 ustawy emerytalnej, dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku, którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się kapitał początkowy. Kapitał początkowy stanowi równowartość kwoty obliczonej według zasad określonych w art. 174 pomnożonej przez wyrażone w miesiącach średnie dalsze trwanie życia ustalone zgodnie

z art.26 ust.3 dla osób w wieku 62 lat (art.173 ust.2 ww. ustawy). Wartość kapitału początkowego ustala się na dzień wejścia w życie ustawy (art.173 ust.3 ww. ustawy).

Zgodnie z treścią art.174 ust.1 i 2 ww. ustawy kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art.53, z uwzględnieniem ust.2-12. Przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

- okresy składkowe, o których mowa w art.6,
- okresy nieskładkowe, o których mowa w art.7 punkt 5,
- okresy nieskładkowe, o których mowa w art.7 punkt 1-4 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2.

Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art.15, 16, 17 ust.1 i 3 oraz 18, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu przed dniem 1 stycznia 1999 r. (ust.3)

Z kolei w myśl art.15 ustawy podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego. Na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu (ust. 6 cytowanego artykułu).

Zgodnie natomiast z treścią art. 15 ust. 2a cytowanej ustawy o emeryturach i rentach z FUS jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. (por. też uchwałę SN z 7 maja 2003 r., III UZP 2/03, OSNAPiUS z 2003/ 14 /338).

Zgodnie z treścią §21 ust.1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 roku sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. Nr 237, poz.1412) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

Wskazana regulacja § 21 ust.1 powołanego rozporządzenia stanowiąca odpowiednik obowiązującego do dnia 23 listopada 2011 roku § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. nr 10, poz.49) wyznacza kierunek postępowania dowodowego, nie oznacza to jednak aby wysokość uzyskiwanego uposażenia nie mogła być wskazana i w inny sposób, tak przy pomocy pisemnych środków dowodowych pochodzących od pracodawcy, czy też nawet dowodów pośrednich, nie wyłączając zeznań świadków - aczkolwiek wskazujących wprost na wysokość wynagrodzenia danego zainteresowanego (tak stanowi m. in. teza wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1997 roku - II UKN 186/97, OSNAP 1998/11/324, a także wyroki: Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 marca 1997 roku - III AUa 105/97, Apel. W-wa 1997/2/7, Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 27 czerwca 1995 roku - III AUr 177/95, OSA 1996/10/32, czy Sądu Apelacyjnego Białymstoku - III AUr 294/93, PS - wkład. 1994/3/6).

Do ustalenia podstawy wymiaru świadczeń emerytalno - rentowych może być uwzględnione tylko wynagrodzenie faktycznie uzyskane przez ubezpieczonego w danym okresie, a nie zaś wynagrodzenie ustalone na podstawie przypuszczeń czy też uśrednień. Jedynie wynagrodzenie ubezpieczonego ustalone w sposób niewątpliwy, wobec którego nie istnieje wątpliwość, iż zostało ono zawyżone, może być podstawą do ustalenia współczynnika wysokości podstawy wymiaru.

Należy przypomnieć, że w postępowaniach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych sąd nie jest obowiązany do poszukiwania dokumentów zatrudnieniowo - płacowych, o które nie zadbała osoba dochodząca świadczenia ubezpieczeniowego. W związku z tym to na ubezpieczonym spoczywał ciężar dowodzenia i udokumentowania podnoszonych twierdzeń. Przy ustalaniu podstawy wymiaru składki wnioskodawca powinien udowodnić, że w spornym okresie uzyskiwał wynagrodzenie w konkretnie określonej wysokości oraz to, że od wynagrodzenia tego była odprowadzana składka. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 sierpnia 2016 r. III AUa 1723/15 LEX nr 2149641)

Należy podkreślić, że Sąd nie jest związany ograniczeniami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organami rentowymi, co wynika z treści art. 473 k.p.c. i sprawia, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe.

W przypadku pierwszego spornego okresu dotyczącego zatrudnienia wnioskodawcy od 9 października 1976 r. do 31 grudnia 1981 r. w Klubie Sportowym (...) Sąd zważył, że w świetle całokształtu zebranego materiału dowodowego nie ma wiarygodnych dowodów jednoznacznie potwierdzających, że odwołujący rzeczywiście pozostawał w stosunku pracy z tym Klubem i że otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenie i w jakiej wysokości.

Poza umową o pracę nie ma żadnych dokumentów osobowych i płacowych z tego okresu. Jest co prawda lista kart pracy, na której wnioskodawca figuruje pod numerem 129, ale nie ma żadnych innych dokumentów, w szczególności, nie ma karty 129 dotyczącej odwołującego, która została wypięta. Wobec tego, że wnioskodawca nie posiada świadectwa pracy z tego okresu, ani żadnych innych dokumentów potwierdzających, że Klub Sportowy (...) rzeczywiście wypłacał na jego rzecz wynagrodzenie w konkretnej wysokości, nie ma żadnych dokumentów świadczących o tym, że do realizacji wskazanej umowy o pracę rzeczywiście doszło.

Żaden z przesłuchanych świadków nie miał wiedzy na temat tego, czy rzeczywiście odwołujący był formalnie zatrudniony w Klubie Sportowym (...), w jakim konkretnie okresie i czy otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenie.

Poza tym nie sposób nie zauważyć, że wnioskodawca byłby jedynym byłym pracownikiem, którego akta osobowe zaginęły. Wszystkie dokumenty płacowe i osobowe byłych pracowników były i nadal są przechowywane w archiwum klubu. Twierdzenia ubezpieczonego w analizowanym zakresie pozostały zatem gołosłowne i pozostają nieudowodnione.

Również w przypadku drugiego spornego okresu zatrudnienia wnioskodawca nie udowodnił swojej wersji, albowiem ze zgromadzonych dowodów wynika, że w spornym okresie od 1 marca 1983 r. do 31 grudnia 1985 r. nie był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, nie figuruje w tym czasie w ewidencji działalności gospodarczej, nie był też zgłoszony jako osoba współpracująca ze swoją żoną jako osobą prowadzącą działalność gospodarczą do ubezpieczeń społecznych, ani nie były za niego odprowadzane z tego tytułu składki na ubezpieczenia społeczne.

Świadek I. K. ostatecznie przyznała, że nie interesowała się jako pracownica kwestiami właścicielskimi firmy (...), ani nigdy nie widziała żadnych dokumentów, z których wynikałoby, że wnioskodawca był współwłaścicielem szwalni.

Jak już wcześniej podniesiono Sąd nie neguje, że świadek mogła w szwalni widywać wnioskodawcę, ale z samego tego faktu nie można wywodzić, że był on współwłaścicielem firmy czy też, że był osobą współpracującą z żoną, która prowadziła przedmiotową szwalnię w ramach własnej działalności gospodarczej. Nie ma żadnych dowodów, że pomoc wnioskodawcy wykraczała poza zwyczajową pomoc żonie w sprawach dotyczących jej firmy.

Przepis art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 423 ze zm.) stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność oraz osoby z nimi współpracujące.

Według art. 11 ust. 2 ustawy dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4, 5, 8 i 10.

Zgodnie z art. 8 ust. 11 tej ustawy za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz zleceniobiorcami, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5 uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia; nie dotyczy to osób, z którymi została zawarta umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego.

Treść tego przepisu wskazuje, że do uznania za osobę współpracującą z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność konieczne jest to, aby osoba ta była jedną z osób w nim wymienionych tj. małżonkiem, dzieckiem własnym, dzieckiem drugiego małżonka, dzieckiem przysposobionym, rodzicem, macochą, ojczymem albo osobą przysposabiającą, pozostawała z nim we wspólnym gospodarstwie domowym oraz współpracowała przy prowadzeniu tej działalności.

Zgodnie z art. 4 ust. 2 cytowanej ustawy, płatnikiem składek jest osoba prowadząca działalność gospodarczą; dotyczy to też osób współpracujących przy prowadzeniu tej działalności.

Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych nie zawiera legalnej definicji pojęcia współpraca przy prowadzeniu działalności gospodarczej, dlatego w tym zakresie należy odwołać się do bogatego orzecznictwa sądowego, w którym wyłoniono określone kryteria kwalifikujące.

Sąd Najwyższy w wyroku z 20 maja 2008 r., II UK 286/07, przyjął, że za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej, powodującą obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, uznać należy taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia ich współdziałanie w tym przedsięwzięciu (OSNP 2009 nr 5-6, poz. 241). Tym samym, rodzinna i zwyczajowa pomoc małżonka pozostającego we wspólnym gospodarstwie domowym, jaką świadczy on osobie prowadzącej działalność gospodarczą, nie wypełnia pojęcia współpracy w rozumieniu art. 8 ust. 11 w/w ustawy, gdyż stanowi to w istocie realizację obowiązków uregulowanych w art. 23 i 27 k.r.i.o. Ponadto, skoro ustawa wiąże przymus ubezpieczenia z uzyskiwaniem dochodów i chroni swym zakresem osoby utrzymujące się z własnej pracy, to właściwe jest uznanie, że współpracą przy prowadzeniu działalności jest takie współdziałanie małżonka, które generuje stałe dochody z tej działalności - wyższe, niż gdyby działalność tę małżonek prowadził samodzielnie (por. wyrok SN z 24 lipca 2009 r., I UK 51/09, OSNP 2011 nr 5-6, poz. 84).

Należy pamiętać, że z chwilą zawarcia małżeństwa, niezależnie od łączącego małżonków ustroju majątkowego powstaje obowiązek: przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o.), uprawnienie do reprezentacji małżonka (art. 29 k.r.o.) oraz uprawnienie do zaciągania zobowiązań służących zaspokajaniu potrzeb rodziny (art. 28 k.r.o.) oraz obowiązek ponoszenia odpowiedzialności z tego tytułu.

Małżonkowie mają obowiązek wspólnego pożycia oraz przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny, którą założyli (por. art. 680¹ k.c., art. 28 i k.r.o.). Zgodnie bowiem z art. 27 k.r.o. małżonkowie zobowiązani są do wzajemnej pomocy i alimentacji (również w zakresie ponoszenia kosztów postępowania sądowego), a na istnienie takiego obowiązku nie ma wpływu ustanowiona rozdzielność majątkowa małżonków (por. postanowienie NSA w W. z 28 września 2011 r., I FZ 196/11, LEX nr 948873).

Na marginesie warto też dodać, że nawet osobne zamieszkiwanie małżonków nie wyklucza, w określonej sytuacji, przyjęcia wspólnego prowadzenia gospodarstwa domowego.

Więzy rodzinne nie stanowią jednak samoistnego warunku określającego podstawę prawną ubezpieczeń społecznych albowiem ustawa systemowa odwołuje się do dwóch przesłanek, a mianowicie pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym oraz współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Oba warunki muszą być spełnione łącznie. Współpraca przy prowadzeniu działalności jest najszerzej rozumianą podstawą "zatrudnienia", obejmującą swym zakresem wykonywanie pracy na podstawie umowy o pracę, na podstawie

umów cywilnoprawnych, a także wszelką pomoc członkowi rodziny w prowadzeniu działalności gospodarczej lub świadczeniu usług bez podstawy prawnej (tak: Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz pod red. B. Gudowskiej, J. Strusińskiej-Żukowskiej, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2011, s. 230).

Sąd Najwyższy w wyroku z 6 marca 2019 r. w sprawie II UK 508/17, słusznie stwierdził, że udzielana przez małżonka pomoc w prowadzonej przez drugiego małżonka działalności gospodarczej, w zasadzie nie stanowi o współpracy i jako taka nie powoduje obowiązku ubezpieczenia społecznego. Współpracą przy prowadzeniu działalności gospodarczej - art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, powodującą powstanie obowiązku ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, jest poza stwierdzeniem powiązania więzami rodzinnymi z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność i pozostawanie z nią we wspólnym gospodarstwie domowym - ciężar gatunkowy działań współpracownika, ich bezpośredni związek z przedmiotem działalności gospodarczej, a także stabilność i zorganizowanie oraz częstotliwość podejmowanych prac. Współpracą przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującą obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, jest także współdziałanie małżonka przedsiębiorcy, które generuje stałe, dodatkowe dochody z tej działalności. Inaczej rzecz ujmując, współpracą jest stała pomoc przy prowadzeniu działalności, bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia ich współdziałanie przy tym przedsięwzięciu.

Podkreślić należy, że aby możliwym było uznanie podjętych i wykonanych czynności za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej, musiałyby one swoim zakresem wypełnić konstytutywne cechy tego pojęcia. Nie każda bowiem aktywność realizowana na rzecz prowadzonej przez osobę pozostającą we wspólnym gospodarstwie domowym pozarolniczej działalności gospodarczej uprawnia do zakwalifikowania jej jako "współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej" w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej.

Sąd Okręgowy podzielił w całości pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 6.01.2009 r., II UK 134/08, (OSNP 2010 nr 13-14, poz. 170), że cechami konstytutywnymi pojęcia "współpraca przy działalności gospodarczej", o której mowa w art. 8 ust. 11 ustawy, są występujące łącznie:

- a) istotny ciężar gatunkowy działań współpracownika, które nie mogą mieć charakteru wtórnego,
- b) bezpośredni związek z przedmiotem działalności gospodarczej,
- c) stabilność i zorganizowanie oraz
- d) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót.

Takie rozumienie współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej odpowiada bowiem celom ustawy systemowej wyrażającym się przymusem ubezpieczenia, na zasadzie równości, wszystkich zarobkujących własną pracą (niezależnie od podstawy jej świadczenia).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego wyroku wyraził pogląd, że okazjonalna pomoc jaką świadczy osobie prowadzącej działalność gospodarczą w tej działalności jego małżonek, prowadzący z nim wspólne gospodarstwo domowe stanowi konsekwencję obowiązku małżonków do wzajemnej pomocy oraz współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 i 27 k.r.o.). Udzielana przez małżonka pomoc w prowadzonej przez drugiego małżonka działalności gospodarczej, w ramach ustawowego obowiązku wzajemnej pomocy jest normalną konsekwencją współdziałania małżonków na rzecz założonej przez nich rodziny i nie podlega zasadzie odpłatności.

W powołanym wyżej wyroku z 6 stycznia 2009 r., Sąd Najwyższy zaznaczył, że zgodnie ze słownikiem języka polskiego współpraca oznacza pracę wykonywaną wspólnie z kimś innym; działalność prowadzoną wspólnie; działanie wraz z innymi w ramach jednego przedsięwzięcia; branie udziału w zbiorowej pracy. Z wykładni literalnej wynika zatem, iż termin współpraca przy prowadzeniu działalności, którym operuje art. 8 ust. 11 ustawy systemowej zakłada, że współpracujący ma istotny wpływ na tę działalność. Wartość działania w ramach współpracy musi być także znacząca.

Również w wyroku Sądu Najwyższego z 23.04.2010 r., II UK 315/09 Sąd Najwyższy uznał, że cechami konstytutywnymi pojęcia „współpraca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności” w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej są występujące łącznie :

1. istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika, które to działania nie mogą mieć charakteru wtórnego, muszą pozostawać w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem;
2. znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót.

Sąd Najwyższy stwierdził wówczas, że za współpracującego przy prowadzeniu działalności pozarolniczej można uznać tylko taką osobę, która na rzecz tej działalności wykonuje prace takiego rodzaju, rozmiaru i częstotliwości, że mają one wymiar ekonomiczny i organizacyjny na tyle istotny, że mogą być postrzegane jako współpraca przy prowadzeniu tej działalności.

Ocena, czy w konkretnej sytuacji pomoc świadczona przez małżonka może być uznawana za współpracę w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej i stanowiącą w myśl art. 6 ust. 1 pkt 5 tej ustawy podstawę do objęcia tej osoby obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym i rentowymi, wymaga uprzednich ustaleń faktycznych co do charakteru i rodzaju tych czynności.

Wobec faktu wspólnego prowadzenia gospodarstwa domowego do ustalenia czy odwołujący może być traktowany jako osoba współpracująca w spornym okresie konieczne było jeszcze ustalenie zakresu jego obowiązków wykonywanych w ramach spornej działalności gospodarczej. Dla wyczerpania przesłanek definicji osoby współpracującej wymagane jest zaangażowanie w prowadzenie działalności gospodarczej w stopniu porównywalnym z zatrudnieniem pracowniczym. Praca w ramach współpracy musi być stała i systematyczna, połączona z poświęceniem znaczącego wymiaru godzin, musi stanowić istotną sferę aktywności życiowej i powinna prowadzić do wymiernych korzyści materialnych.

W rozpoznawanym przypadku powyższe wymogi nie zostały udowodnione, tym bardziej, że jak sam wnioskodawca zeznał z uwagi na jego sportową karierę nie miał tak naprawdę czasu na inną aktywność - w tym aktywność zawodową i takie zaangażowanie w firmie żony, które mogłoby zostać uznane za porównywalne z zatrudnieniem i przynoszące wymierne korzyści materialne.

Reasumując - z ustaleń Sądu wynika, że w okresie od 1 marca 1983 r. do 31 grudnia 1985 r. ubezpieczony nie był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej małżonki, ani też nie był zgłoszony z tytułu prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Dlatego też ZUS przy ustalaniu kapitału początkowego słusznie nie uwzględnił tego okresu. Ubezpieczony zaś w niniejszym postępowaniu nie wykazał by był zgłoszony do ubezpieczeń i by były opłacone składki za wskazany sporny okres.

Wskazać należy, że stosownie do art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W postępowaniu sądowym ubezpieczony może korzystać z wszelkich środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty, w szczególności z dowodów dokumentów oraz z przesłuchania świadków (zob. wyrok SN z 25.07.1997 r., II UKN 186/97, OSNP 11/1998, poz. 342).

Nie jest możliwe ustalenie wysokości kapitału początkowego wyłącznie na podstawie twierdzeń wnioskodawcy. Twierdzenia te muszą być udowodnione. Wskazać należy, iż nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Stanowisko takie zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996r. sygn. akt I CKU 45/96 (opubl. OSNC z 1997r., z.6-7, poz.76). Podobnie, w wyroku

z 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662, Sąd Najwyższy stwierdził nawet, że od 1.07.1996 r. nastąpiło zniesienie zasady odpowiedzialności sądu za wynik postępowania dowodowego, także w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

A zatem żądanie ubezpieczonego w zakresie ponownego ustalenia wysokości kapitału początkowego nie może zostać uwzględnione. Wnioskodawca nie udowodnił bowiem, że w spornych latach został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i opłacono za te lata składki.

Na marginesie należy jedynie wskazać, że w sytuacji gdy ubezpieczony znajdzie jakiegokolwiek dowody np. w postaci zgłoszenia do ubezpieczeń, dokumentów potwierdzających uiszczenie składek na ubezpieczenia społeczne w spornym okresie może ponownie złożyć wniosek o ustalenie kapitału początkowego, albo odnajdą się dokumenty pracownicze z okresu zatrudnienia w Klubie Sportowym (...), potwierdzające, że umowa o pracę z 9 października 1976 r. była rzeczywiście realizowana.

Sąd Okręgowy mając powyższe okoliczności na uwadze, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., zaskarżone decyzje uznał za prawidłowe, w związku z czym oddalił odwołania w sentencji wyroku.

A.P.